

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Lutego r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 lutego.

Od czasu zawarcia traktatu Adryanopolskiego, upłynęło już przeszło trzy lata, w ciągu których Rossya z bezpieczeństwem używała korzyści, zareczonych jej przez ten sławny pokoy.

Wierna swym obietnicom, Porta Otomańska wypełniła jedne po drugich obowiązki, które nam przyrzekała. Wynagrodzenie, które winna była naszemu handlowi, zostało dopełnione wedle brzmienia warunkow. Pierwsza wypłata kontrybucyi wojennej została uskutecznioną. Umowy, na których gruntuje się był Grecyi, zostały wypełnione w całej rozciągłości. Zabezpieczona traktatem Adryanopolskim wolna żegluga dla bandery wszystkich narodów, religijnie była szanowaną tak, iż nadała handlowi morza Czarne-go ową ufność i bezpieczeństwo, tak nieodbitie potrzebne do rozszerzenia pomyślności w prowincjach południowych Cesarstwa. Nakoniec niepodobna przemilczeć na pochwałę Porty Otomańskiej tego, iż wpośród ważnych wypadków, które powstanie Polski zrodziło, nie dała się uwieść podbudzaniom agentów buntu; roztropnie ona przeniosła przyjaźń naszego Rządu nad zwodnicze obietnice tych nieszczęsnych i niespokojnych ludzi, którzy jawnie wówczas godzili na potęgę Rossyi.

Takie było względem nas Turcyi postępowanie, które się nie zmieniło w naytrudniejszych okolicznościach. Kiedy tak okazuje się ona wierną temu systematowi, wypada więc z życzliwości naszego gabinetu, jakoteż z dobrze zrozumianego interessu Cesarstwa, szczerze przyłożyć się do utrzymania tego państwa, które z dobrą wiarą wypełnia obowiązki przez traktaty nasze nań włożone.

Taka zasada sprawiedliwości i zachowania jej kierowała uczuciami CESARZA w chwili, kiedy bunt w Egipcie wybuchnął. Skoro wypadek ten doszedł do Jego wiadomości, NAYJAŚNIEJSZY PAN rozkazał Konsulowi Rossyjskiemu, zostającemu w *Alexandryi*, opuścić natychmiast Egipt. Ten dobrowolny dowód przychylnych uczuć CESARZA, przyjęty z żywą wdzięcznością od Sułtana, zrodził w uwadze jego myśl udania się w razie potrzeby pod protekcją Rossyi. Dosyć było NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI dowiedzieć się o tej skłonności, aby jej ze szczerością odpowiedzieć. Widział więc, iż istotną przysługą, jaką może wyświadczyć Sułtanowi, jest objawić jeszcze w sposób nayuroczystszy nieukontentowanie, jakie czuje z powodu buntu Egiptu, oraz oświadczyć Swoję troskliwość względem uspokojenia Wschodu. W tym celu wysłany został Jenerał-Porucznik *Murawjew* ze szczególnem poleceniem do *Konstantynopola* i *Alexandryi*.

Gdy ten Jenerał udawał się na miejsce swego przeznaczenia, woysko Egipskie z jednych zwycięstw postępowało do drugich, zajęło Azyą-Mniejszą i poczęło grozić samemu nawet Konstantynopolowi. W takim stanie rzeczy, same dobre chęci byłyby niedostatecznymi do odwrócenia niebezpieczeństwa, i CESARZ postanowił oddać pod rozkazy Sułtana dywizyę floty Czar-nomorskiej, na przypadek, gdyby wypadki wojenne miały zachwiać bezpieczeństwo stolicy Państwa Otomańskiego.

Przysługa ta, uczyniona w *Konstantynopolu*, w ciągu miesiąca grudnia, przyzwoicie była ocenioną. — Lecz Porta pochlebiała jeszcze sobie,

iż wyrazy pokoju, których użyła do *Mehemeda-Alego*, doprowadzą do układów i wstrzymają bieg działań wojennych.

Oczekiwaliśmy skutku takiego postępowania, jakoteż wypadku misyi Jenerała *Murawjew*a, gdy kurjer, przybyły z *Konstantynopola*, przywiózł nam wiadomość, że Sułtan, uwiadomiony o dalszych poruszeniach woyska Egipskiego, w kierunku Brussy, uznał za nieodbitą potrzebę, udania się pod bezpośrednią protekcją Rossyi.

W tym zamiarze Reis-Effendi podał dnia 21 stycznia naszemu Ministrowi notę, przez którą prosił urzędownie o przysłanie eskadry ze 4ma lub pięcią tysiącami na niey woyska, oraz o danie pomocy ze 25 lub 30 tysięcy woyska, któreby od brzegów Dunaju przybyło na obronę stolicy.

Honor Rossyi zależał na tém, aby zaufanie Sułtana nie było zawiedzionem. Myśl ta podkładała odpowiedź, jaką gabinet Cesarski dał na żądanie Porty. CESARZ otrzymał je dnia 12 lutego i tegoż dnia wydany został rozkaz, względem przyspieszenia środków zabezpieczenia, jakich Sułtan żądał.

Kiedy się zajmowano wyprawieniem tych rozkazów, otrzymaliśmy wiadomość, że eskadra, zostająca pod dowództwem Kontr-Admirała *Ezazarewa*, za pierwszym uwiadomieniem, danem mu przez naszego Ministra, stosownie do instrukcyi na zdarzyć się mogący przypadek wydanych, którymi był też opatrzony, wyszedł pod żagle do *Konstantynopola* dnia 2 lutego.

Mamy nadzieję, iż obecność jej, wspólnie ze środkami, jakie zostały przedsięwzięte na żądanie Porty, posłużą do wstrzymania postępu woyska Egipskiego, i do uchronienia Wschodu od zagrażającego nieszczęścia. CESARZ uczynił wszystko, co było w Jego mocy, dla zapobieżenia temu nieszczęściu; możemy sobie pochlebiać, iż starania nasze i kroki dla osiągnięcia tego nie zostaną bez skutku. To zaś, co nas utwierdza w tej nadziei jest, że wszystkie Mocarstwa Europy, powodowane tąż zasadą zachowania, równie jak my, są przekonane o potrzebie wstrzymania dumnych zamiarów Vice-Króla Egiptu, żeby tym sposobem rychło przywrócić pokoy i spokojność na Wschodzie. W tym też duchu rozpoczęte są kroki ze wszystkich stron w *Alexandryi*.

Zgoda i wzajemna ufność, które powinny trzymać pierwsze miejsce w usiłowaniach rozmaitych gabinetów, jednomyślnie dążących do jednostajnego celu, będą, o czém nie wątpimy, pewną rękojmią pomyślnego ich skutku.

Rossya, ze swojej strony, przenikniona ważnością starania, do spełnienia którego jest powołaną, osądziła, iż nie należy wahać się w dobro-wolném daniu dowodu czystości swych chęci, i w tej myśli objawia dziś uwagi, jakie kierują jej politykę w obecnej okoliczności, oraz przyczynę kroków, jakie rozpoczęła na urzędowe żądanie Porty Otomańskiej.

W chwili, kiedy poprzedzający artykuł już był pod prassą, kurjer wysłany z *Konstantynopola* dnia 26 stycznia (7 lutego) przywiózł następujące wiadomości:

Jenerał-Porucznik *Murawjew* powrócił z *Alexandryi*, dopełniwszy dane mu poruczenie do *Mehemeda-Alego*. Bezpośrednim tego skutkiem jest urzędowa obietnica Baszy Egiptu, poddania się Sułtanowi i zaprzestania nieprzyjacielskich kroków. Dnia 4 (16) stycznia wysłany został w tym



względnie rozkaz do Ibrahima Baszy, w obecności Jenerała *Murawjewa*.

Jakoż w chwili odjazdu naszego kuryera, Porta otrzymała od samego Ibrahima Baszy urzędowe uwiadomienie, iż na skutek rozkazów swego oycy, wstrzymał poruszenia swej armii i zatrzymał się w *Kutahia*.

Gdy ten pierwszy ważny skutek został osiągnięty, bardzo można się spodziewać, że ostateczny układ wkrótce położy koniec rozruchom, któremi miotane jest Państwo *Ottomańskie*. Jeżeli to nastąpi, życzenia *Cesarza* uwieńczone zostaną. W takim razie, i natychmiast, skoro *Sułtan* uzna, że przyczyny, które skłoniły go do prośbienia o pomoc *Rossyi*, już ustały, eskadra, która już powinna znajdować się w *Konstantynopolu*, otrzyma rozkaz powrócić do *Sewastopola*, i pochod wojska lądowego będzie także wstrzymany. (*J.d.S.P.*)

Warszawa dnia 1 marca.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

MY NIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,  
etc. etc. etc.

Rozkazem Naszym w dniu 13 lutego 1832 r. wydanym, sądenie osób wyłączonych od udzieleny przez Manifest Nasz z dnia 20 października (1 listopada) 1831 r. Amnestyi, poruczone było oddzielnemu Sądowi Kryminalnemu, w *Warszawie* ustanowionemu. Przekonawszy się obecnie z uczynionych przez tenże Sąd śledztw i raportów, iż przestępstwa w dniu 3 (15) sierpnia 1831 r. w *Warszawie* popełnione, z istoty swojej podlegają raczej zwyczajnemu Sądownictwu *Karnemu*, Rozkazaliśmy i Rozkazujemy:

Artykuł 1. Osoby w kategorii b. artykułu 2 Manifestu Naszego z dnia 20 października (1 listopada) 1831 roku od udzieloney przez Nas Amnestyi wyłączone, to jest: podżegacze i wykonawce morderstw na dniu 3 (15) sierpnia t. r. w *Warszawie* dopełnionych, sądene bydz mają według praw karnych w drodze zwyczajney; w skutek czego wszyscy ci, którzy do osób wyłączonych pomienioną kategorią b. artykułu 2 Manifestu Naszego należećby mogli, zpod oddzielnego Sądu Kryminalnego w *Warszawie* ustanowionego wyjęci, do Sądu Kryminalnego Województwa *Mazowieckiego* i *Kaliskiego* odesłani i według praw istniejących sądeni będą.

Art. 2. Wykonanie niniejszego Naszego rozkazu, który w Dzienniku Praw ma bydz umieszczony, Radzie Administracyney i oddzielnemu Sądowi Kryminalnemu, wczem do kogo należy, polecamy.

Dan w *Petersburgu*, dnia 29 grudnia 1832 (11 stycznia 1833) roku.

(podpisano) NIKOŁAJ.

Przez CESARZA i KRÓLA.

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu:

(podpisano) J. Tymowski.

Zgodno z Wypisem:

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom.

Rząd. Sprawiedliwości, w Zastępstwie

Radca Stanu A. Wyczechowski.

Sekretarz Jeneralny,

Referendarz Stanu Borakowski.

(G.W.)

— Dnia 2 —

W *Florencyi* zszedł z tego świata, d. 13 z. m., w wieku blisko 80letnim, Xiążę *Stanisław Poniatowski*, syn Xięcia *Kazimierza Poniatowskiego*, brata *Króla Stanisława Augusta*, narodzony 21 listopada 1754 w *Warszawie*.

Most na *Wiśle* już wczoray został postawiony.

(G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 17 lutego.

Cesarsko - Królewski Radca Nadworny posłał rozkaz do *Wenecyi*, aby niezwłocznie wyprowadzono okręt wojenny dla przewiezienia *Półkownika Prokesch* do *Alexandryi*, dokąd nadzwyczajną otrzymał misyją.

— Dnia 21 —

Kuryer wysłany dnia 8 b. m. od *Internuncjusza* przy *Porcie Ottomańskiej*, Pana *Ottensfels*, przywiozł dzisiay wiadomość, że *Rossyjski Jenerał-Porucznik Murawjew* z *Alexandryi* d. 5 b. m. w powrocie swoim, stanął przy *Dardanellach*. Ponieważ, dla mocnego wiatru północnego, przeprawa była trudna, został więc na przystanym mu od *P. Buteniewa* bacie do *Konstantynopola* zawieszony. (G.W.)

Cieszyn d. 18 lutego.

Podług nowego duchownego urzędzenia w w Szlaku Austriackim, zamiast *Officyała Jeneralnego* w *Konsystorzu*, będzie prezydujący (*Praeses*). Książki duchowne, nie w księgarniach odtąd będą się sprzedawały *Kapłanom*, ale ze składów *konsystorskich*. (G.C.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 6 lutego.

W osadzeniu paszostw, zaszyły znaczne odmiiany: *Hussein Pasza*, dotychczasowy gubernator *Belgradu*, otrzymał namiestnikowstwo *Rumelii*, i straż wałów gór *Balkanu*; *Emin Pasza*, syn *W. Wezyra*, paszostwo *Janiny*, *Avlona* i *Delfina*, a dotychczasowy *Muhasil* (rządca) *Saloniki*, *Widzi Pasza*, oprócz stopnia *Wezyra*, gubernatorstwo *Belgradu*; *Omer Pasza* otrzymał gubernatorstwo *Saloniki*; a rząd *Hercogowiny*, *Ali Pasza* z *Stolidża*. (G.C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 19 lutego.

*Handelsblad* zawiera co następuje w liście prywatnym z *Hagi*: „Przeczytasz zapewne ten list z tak wielkim smutkiem, z jakim ja go piszę, do czego nieby mnie nakłonić nie mogło, jak przekonanie, że z czasem potrzeba będzie całemu narodowi wiedzieć o postępowaniu gabinetów *Angielskiego* i *Francuzkiego* względem *Hollandyi*. Piszą mi bowiem z *Londynu* pod dniem 15, że po odrzuceniu propozycyi i wzajemnych propozycyi, nad któremi nie można się było porozumieć, układy nagle przerwane zostały.“

Dnia 14 b. m. lord *Palmerston* i Xiążę *Talleyrand* wręczyli naszemu Posłowi *Baronowi van Zuylen van Nyevelt* długą notę, w której po uwagach nad sześciotygodniowemi układami, oświadczyli, że już wszystkie środki, mogące bydz użytemi do pojednania, wyczerpano, i że cała odpowiedzialność przyszłych wypadków spadnie na *Hollandyę*; daley, że blokada w całej swej mocy będzie uskutecznioną. Spodziewam się, że ci będę mógł całą tę notę udzielić. Zapewne będzie się ona na takich zasadach opierała, jakie lord *Grey* niedawno szyderczo podał, utrzymując, że *Hollandya* nie może bydz uważaną za dawnego i wiernego sprzymierzeńca *Anglii*, gdyż, tak w *Amerykańskiej* wojnie, jak od roku 1793 do 1814, obok nieprzyjaciół, walczyła z *Anglią*.

— Dnia 21 —

Donoszą od brzegów *Skaldy* d. 17 b. m., iż spuszczone z warsztatu przed niedawnym czasem w *Rotterdamie* statki kanonierskie, mają doskonałe i większe otrzymać uzbrojenie.

*Bruxella* d. 22 lutego.

Xiążę *Orleanu* przybył tu wczoray z południa w towarzystwie jenerała *Marboth*. Cel tej nagłej podróży, ma bydz bardzo ważny. W sobotę lub naydalej w niedzielę wyjedzie już z powrotem do *Paryża*. (G.C.)

Wczoray zniżał się kurs *Belgijskich* papierów, z powodu wieści o bliskim zerwaniu *Francyi* i *Anglii* z *Hollandyą*. (G.W.)



N I E M C Y.

Sztutgard d. 23 lutego.

W *Münich* utworzył się Instytut *Homöopatyczny*, który się znacznie powiększa, jest bardzo wspierany. Słychać, że ten Instytut jest nawet przez najwyższą radę lekarską wspomagany. (G.W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 14 lutego.

W dwóynasób godnym podziwiania jest obranie przed kilku dniami w *St. Quentin* bankiera Izraelskiego *P. Fould*. Naprzód, że tu po raz pierwszy obrano Izraelitę do Izby Deputowanych; powtóre, że w tak znacznym fabrycznym mieście pokazała się tak wielka opozycja przeciw ministeryum, gdyż kandydat z najdalej lewej strony, *P. Harlés*, jeden tylko głos miał mniej. *Constitutionnel* mówi, że dla téj przyczyny bardzo wątpić trzeba, aby Izba na ten wybór przystać miała.

*Courrier Français* daje następujące zdanie o *P. Dupin*: „*P. Dupin* posiada wyborne teorye dla wszelkich rządów, i ma doskonałe zasady, aby obronić którykolwiek system. Tak karolista jak i republikanin, zważywszy pilnie jego mowy, może śmiało powiedzieć: *P. Dupin* jest na naszej stronie!”

Z *Hawru* i z innych portów morza Atlantyckiego uwiadomiją o szkodach, które burza w nocy z 14 na 15 b. m. zrządziła. W porcie *Cherbourg*, zostały dwie tam stojące fregaty *La Forte* i *La Reine Blanche* uszkodzone.

Podług dotychczasowej ustawy miało wojsko Francuzkie w Afryce co dwa lata być odmieniane. Gdy jednak doświadczenie nauczyło, że właśnie takiego czasu potrzeba, aby wojsko do klimatu Afryki przyzwyczaić; bytność więc tegoż w osadach Algierskich na cztery lata została przedłużona.

Gdy *Journal du Commerce* nalega na zniesienie, a przynajmniej na zmodyfikowanie Francuzkiego systemu prohibicyjnego, w tymże czasie podnoszą swe skargi gazety w miastach handlowych wychodzące, na ten szkodliwy dla handlu Francuzkiego system. *Journal du Havre*, żali się na ustanie związków handlowych z Brezylją, którego jedyną przyczyną są zbyt wysokie cła na towary przywożone do Francyi. Dzienniki wychodzące w *Bordeaux* donoszą także, że w skutek zaprowadzonego cła od wina Francuzkiego na rok 1833 w *Hawannie*, wkrótce handel Francuzki tym ważnym artykułem ustanie; nie można zaś brać za złe, iż obce kraje używają prawa odwetu. (G.W.)

— Dnia 17 —

Zeszłej nocy poprzylepiano w wielu częściach miasta odezwy w imieniu Napoleona III i Xięcia *Bordeaux*.

— Dnia 18 —

Wczoray z południa o 2 godzinie Belgijski Poseł, *P. Lehon*, w towarzystwie sekretarzy poselstwa *PP. Rogier, Vanderstraten* i *Mosselmans*, wręczył Królowi na jawnym posiedzeniu urzędowym akt podziękowania, przez Belgijskie Izby dla francuzkiego wojska uchwalony. Król *Ludwik Filip* przyjmował go siedząc na tronie, otoczony dwoma najstarszymi synami; Ministrowie, Marszałek *Gérard* i Jenerałowie uczestnicy wyprawy, stali po obodwóch stronach tronu. Tegoż dnia przed dwiema laty przyjmował Król w *Palais-Royal* deputacyą Belgijskiego kongressu, ofiarującą Xiążęciu *Nemours* koronę Belgijską. (G.C.)

Wczoray rano przybył do Ministeryum nadzwyczajny kuryer z *Rzymu* od Hrabiego *Horacego Sebastiani*, który przywiózł pismo od Jego Świątobliwości w formie *Breve*, i do Króla Francuzów, aby w Jego Państwie zapewnić pokój Kościołowi. Do pisma tego ma być dołączona nota Kardynała Sekretarza Stanu, w której mówi o niedogodnościach, wynikających z dłuższego pobytu wojsk Francuzkich w *Ankonie*; nota ta jest tylko odpowiedzią na rozpoczęte w tym względzie układy. (G.W.)

— Dnia 19 —

Wczoray dawał Król w galerii *Dianny*, z okazji udzielonego Posłowi Belgijskiemu posuchania, wielką ucztę, na której, oprócz Marszałków *Mortiera, Gérarda, Lobau, Molitora* i *Grouchy*, zaproszeni byli także wszyscy w stolicy przytomni Jenerałowie i Oficerowie sztabowi. Wieczorem był w *Tuilleryach* świetny bal, na którym blisko 3,000 osób zgromadzonych było. (G.C.)

Wizyta Xiążąt *Orleanu* i *Nemours* u Pana *Lafayette*, powszechne sprawiła podziwienie: gdyż od długiego czasu familia Królewska od niego stroniła. *Nouvelliste*, dziennik ministeryalny, zbija tę wiadomość.

Hrabia *Lebzeltern* ma być następcą Hrabiego *Appony*.

Po kilkomiesięcznej dyplomatycznej nieczynności w sprawie Belgijskiej, zdaje się, że jedno wielkie Mocarstwo, które dotąd nie miało w téj sprawie żadnego udziału, chce teraz przyczynić się do prędkiego jej załatwienia.

Trzy procentowe renty spadły wczoray z 79 na 77 franków. Tak nadzwyczajne spadnięcie musiało mieć swoją przyczynę, i rzeczywiście mówiono, że Xiężna *Berry* z cytaelli *Blaye* uszła. Niektóre osoby, oznajomione dobrze z giełdą, mniemają, że *P. Rothschild* to spadnienie zrządził swoim raportem; przy likwidacyi jednak niezawodnie je podniesie.

Rząd zdaje się jeszcze obawiać zaburzeń stronników dawnej dynastyi; Minister spraw wewnętrznych okólnikiem polecił Prefektom prowincyi południowych, największą czuność; Minister zaś wojny w tymże czasie rozkazał wielu bez służby będącym officerom, aby niezwłocznie stolicę opuścili.

Utrzymują z pewnością, że Minister skarbu, zaciągnie w połowie przyszłego miesiąca nową 5% procentową pożyczkę, która nie mniej, jak 200 milionów fr. ma wynosić. Na tę wiadomość już wszystkie domy handlowe są w poruszeniu; *P. Rothschild* jest na czele towarzystwa, które ma zamiar wejść w układy; zdaje się, że nie będą mieli licznych konkurentów.

— Dnia 20 —

Poseł Belgijski dał wczoray obiad dla wszystkich tu będących Sztabs-officerów, którzy należeli do armii północnej.

Mówią, że projekt do prawa względem stanu oblężenia, zupełnie będzie cofnięty.

Wczoray rozeszła się wieść, że depesze, które wczoray rano z *Madrytu* przywiózł kuryer, zawierają oświadczenie gabinetu Madryckiego, iż przystępuje do wspólnej interwencji z Anglią i Francją w interesach Portugalii.

Listy z *Alexandryi* podają następujące wyszczególnienie siły morskiej Vice-Króla *Egiptu*: jeden liniowy okręt o 120 działach, cztery po 100 dział, trzy fregaty po 64 dział, dwie po 60 dział, dwie po 56; 7 korwet po 24 dział, trzy brygi po 18 dział; ośm brygantyn po 10 do 20 dział. W ogólności 30 wojennych okrętów z 1,286 działami; prócz tego 17 brygów i cztery korwety do przewożenia.

Z *Madrytu* przybył nadzwyczajny goniec od Pana *Canning*, który tę podróż odprawił w 83 godzinach, i nie bawiąc w dalszą do *Londynu* puścił się drogę. Podróż ta pierwszy raz w tak krótkim czasie odbyła została. (G.W.)

Król ma zamiar, zaraz po głosowaniu nad budżetem na rok 1854, zmienić cały zarząd departamentalny i centralny. Największa część posad prefektów, jeneralnych poborców i innych naczelników władz, ma być osadzona innemi osobami.

Pisano dopiero przed kilku dniami z *Blaye*, że Xiężna *Berry* znaczny już czas nie przechadzała się po wałach, ani po ogrodzie, ponieważ to wolno jej tylko w towarzystwie Gubernatora Jenerała *Bugeaud*, którego nie chce przed siebie przypuścić.

Minister spraw zagranicznych otrzymał dziś dwóch gońców, którzy z największą szybkością



przybyli z Bruxelli, jeden po drugim; mówią powszechnie, iż bardzo ważne depesze przywieźli. (G.C.)

— Dnia 21 —

Pan *Royer-Collard* złożył na stole Izby deputowanych petycją Barona *Hyde-de-Neuville*, który wnosi o zniesienie politycznej przysięgi.

Hrabia *Palmella* powrócił tu wczoraj z *Porto*. Wiadomości, które z sobą przywiozł, mają być bardzo zaspokajające dla *Don Pedra*. (G.W.)

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 15 lutego.*

Podług Dziennika *Morning-Post* rozeszła się wieść, iż z powodu zamierzonych środków względem emancypacji niewolników, między Lordem *Grey* a *Brougham* zaszły wielkie nieporozumienia. Lord *Grey* chciał, aby wyznaczoną była kommissya do roztrząśnienia tego projektu, aby ten zamiar, ile możliwości, przedłużyć; Lord *Brougham* zaś żądał niezwłocznej emancypacji bez poprzedniego zarządzenia w interessach tak panów, jak niewolników. Ztąd miało przytyć do przymówienia się tych dwóch Ministrów, z czego chcą wnieść o zmianie ministeryum. Dziennik ten, lubo jest anty-ministeryalny, wyznaje, iż tej pogłosce, lubo ma podobieństwo do prawdy, sam nie wierzy.

— Dnia 16 —

Dziennik *Sun* donosi, iż nota ze strony Dworu Hollenderskiego Lordowi *Palmerston* podana, zdawała się być zaspokajającą; dziś dowiadujemy się, iż gdy Lord *Palmerston* i Xiążę *Talleyrand* wzięli ją pod rozbiór, obadwaj dyplomatycy oświadczyli, iż takowa bynajmniej nie może być przyjętą. Francya nalega na użycie środków zmuszających; lecz *Palmerston* ze względu na zgromadzony Parlament nie chce się do tego przychylić. Myli się podobno szanowny Lord, iż gdyby użyto środków, któreby położyły koniec tym sporom, Ministrowie znaleźliby w obudwóch Izbach większość za sobą.

Z dotychczasowych czynności w Izbie Niższej, wynikają trzy ważne punkta: 1) że anarchia, która zagraża w Irlandyi obaleniem praw, od Parlamentu dłużej cierpiąca nie będzie; 2) że unia między Wielką Brytanią i Irlandyą nie ustanie, jeżeli większość zjednoczonego Parlamentu będzie w stanie owe nieszczęsne sprzysiężenie się przeciw niej zniweczyć; 3) że tenże Parlament będzie wymagał użycia środków do zapobieżenia publicznym nadużyciom. „Zresztą (mówi dalej *Times*) przestrzegamy Ministrów, aby dla tego, że przy adreście znaleźli tak znaczną większość, nie spodziewali się takieży przy wszystkich przyszłych kwestyach.”

*Gazeta Powszechna (Allgemeine Zeitung)* zawiera list z *Londynu* pod dniem 12 lutego względem wypadków na Wschodzie w następującej osnowie: — „Ze Turcyja musi być utrzymana, każdy o tém jest przekonany; a lubo pokój okupić musi pewnemi ofiarami, tak gabinet Paryżki, jak i Angielski, są o tej potrzebie przekonane, nie dopuszczają jednak, aby *Mehemed Ali* kosztem Sułtana nazbyt się wzmocnił; usiłują nawet, iżby zwyciężony wielkimi wymaganiem, nie został osłabiony. O ile to przypadnie do smaku upojonym zwycięztwami Arabom, oczekiwać należy. Tym czasem przedsięwzięto środki, aby nadać moc rozpoczętym układowi. Sądzą, iż *Mehemed* kontentować się będzie Syryą. Prócz tego Sułtan na przedstawienie obudwóch gabinetów, pod tym warunkiem ma odstąpić, aby do tej prowincyi nie był rozciągnięty, prawdziwie barbarzyńskim sposobem, utrzymywany monopol w Egipcie, ile że Ministrowie nasi zanieśli przeciw temu wyraźną protestacyą. Nadto rząd tutejszy wydał rozkazy do Konsulów swych na Wschodzie, aby protestowali się przeciw szkodliwym dla handlu Angielskiego przepisom *Ibrahima*. Zniesiono się w tym wzglę-

dzie z gabinetem Francuzkim, który, zapewne, szczerze do tego się przyłoży.

— Dnia 18 —

Dziennik *Times* zapewnia, iż przez Lorda *Palmerston* i Xięcia *Talleyrand* podaną została nota Baronowi *Zuylen*, z tą jedynie uwagą, aby ją przesłał swemu Rządowi, gdyż obadwaj pełnomocnicy znaleźli powód na przesłane Posłowi Hollenderskiemu szczególne pełnomocnictwa, żądne nie mieć względu.

— Dnia 22 —

Dziennik *Times* mówi, że na propozycyę lorda *Palmerston*, o zniesieniu embargo, gdy Hollandya uzna neutralność Belgii, Rząd Hollenderski odpowiedział, iż przystanie na to, jeżeli ze zniesieniem embargo Belgia zacznie także płacić rocznie 8 milionów. W *City* spodziewają się, że gdy te układy już na tym punkcie się znajdują, wkrótce spór ten załatwionym będzie. (G.W.)

#### HISZPANIA.

*Madryt dnia 8 lutego.*

Wychodzący tu *Correo* zawiera sprostowanie nadesłane przez Don Antonio van Halen, względem wiadomości w tej gazecie o jego bracie, znanym Belgijskim Jenerałem Don Juan van Halen umieszczonej; że ten Jenerał, korzystając z amnestyi, ma powrócić do Hiszpanii. Taż gazeta dodała, że ten Jenerał opuści szeregi Belgijskie; co Don Antonio zbija oświadczając, że brat Don Juan tylko odwiedzi swych rodziców, bliskich grobu, a potem powróci do Belgii, której sprawie się poświęcił. (G.C.)

— Dnia 12 —

Odjazd P. *Stratford-Canning* do Portugalii już jest oznaczony. Przygotowują dla niego na drodze aż do granicy wszelkie wygody. Oczekuje tylko kuryera od swojego Dworu, który w każdej chwili jest spodziewany.

Król postanowił, aby ze starych półków utworzyć jeden nowy, pod nazwiskiem: *Półk Xięźniczki*, który będzie można za półk przyboczny następczyni tronu uważać. (G.W.)

#### PORTUGALIA.

*Lisbona d. 2 lutego.*

Wczoraj rozchodziły się tu różne wiadomości o poruszeniach armii konstytucyjnej. Utrzymywano, że oddział, z 2,500 ludzi złożony, wyładował pod *Villa do Conde*, i opanował to miejsce, w tymże czasie miał drugi oddział, z 500 ludzi złożony, udać się ku *Braga*. (G.W.)

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Pani de *Saint Elme* (autorka *Pamiętników Kontamporenki* oświadcza, że wiadomość o jej wstąpieniu do teatru *Ambigu-Comique*, doniesiona przez gazety, jest złośliwym żartem.

Pewny rolnik w okolicach Orleanu, dzierżawca zamku *Charbonnière*, odkrył, po trzechletnim doświadczeniu, sposób otrzymywania z korzenia buraków, kawy krajowej, daleko lepszej od tej, która się otrzymuje z cykoryi.

Biuro dobroczynności tego cyrkułu miasta Paryża, zostało uwiadomione przez jednego ze swoich członków, że administracya szpitalów doznaje trudności ze strony rady municypalnej wotrzymaniu na cmentarzu wschodnim ziemi dla złożenia w niej zwłok P. *Monthyon*, który zapisał miliony dla ubogich i dla zachęcenia do cnoty, nauk i sztuk. Żeby nie ociągać się dłużej z wzniesieniem skromnego pomnika, który wdzięczność publiczna winna oddawna temu dobroczyńcy ludzkości. Członkowie bióra otworzyli między sobą składkę, która doszła już do 245 franków, i niezawodnie powiększy się ze składek innych biór i wszystkich osób, które umieją cenić pożyteczne fundusze tego zacnego człowieka. (J.d.S.P.)

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 24 o 2 wieczor.	28 cal. 0,8 lin.	— 5½ stopni.	Północny.	Pogoda.
	d. 25 o godz. 6½ rano.	28 — 0,5 —	— 9½ —	Połud.-zach.	Pogoda.
	d. 26 — — —	27 — 10,3 —	— 7½ —	Północny.	Chmury.
	d. 27 — — —	27 — 9,6 —	— 6 —	Zachodni.	Fochmurno.

DODATEK